

**Protokół Nr XXXIX/2017  
z XXXIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu  
w dniu 9 października 2017 r.**

Miejsce obrad : sala konferencyjna Urzędu Miasta  
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie Sesji, w tym:
  - stwierdzenie „quorum”.
2. Informacja Burmistrza Miasta Białogard na temat aktualnej sytuacji w Spółce z o.o. – Regionalne Wodociągi i Kanalizacja w Białogardzie z uwzględnieniem doniesień medialnych o podjęciu przez zgromadzenie wspólników uchwały o podziale kosztów ogólnozakładowych.
3. Informacja Burmistrza Miasta Białogard o działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o.
4. Informacja Burmistrza Miasta Białogard o działalności Białogardzkiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
5. Zamknięcie Sesji.

**Ad 1 Otwarcie Sesji, w tym:**

Przewodniczący Rady Sławomir Domański o godz. 10.00 wypowiedział formułę: „Otwieram XXXIX Nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej Białogardu”. Przewodniczący Rady powitał zaproszonych gości:

Radnego Rady Powiatu Pana Andrzej Siwka, Wójta Gminy Białogard Pana Jacka Smolińskiego, Mariannę Przychodni Prezesa Regionalnych Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., Radnego Rady Powiatu i Prezesa Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. Andrzeja Nowaka, Prezesa BTBS Władysława Szymielewicz, Burmistrza Białogardu Pana Krzysztofa Bagińskiego, gości przybyłych na obrady sesji, radne i radnych Rady Miejskiej Białogard.

Przewodniczący Rady przedstawił porządek Sesji zwołanej na prośbę wnioskodawców, którymi byli radni Klubu Radnych Aktywny Samorząd oraz K. Szyperski, a także Przewodniczący Rady, zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446 z późn. zm.) i § 14 ust. 3 Statutu Miasta Białogard.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są wnioski o zmianę porządku Sesji?

M.Siwiek – zwrócił się z prośbą do wnioskodawców o rozszerzenie porządku o informację delegata Miasta Białogard Andrzeja Siwka o działalności Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych.

J.Harłacz - uważał, że te sprawy powinny być omówione na komisjach Rady. Prosił, aby nie zwoływać sesji nadzwyczajnych, bo po co są komisje. Gdyby radni odbyli wcześniej komisje, to mieliby wiedzę a tak będą się pytać. W ramach sesji nadzwyczajnej powinny być poruszane sprawy dot. nagłych interwencji i potrzeby przesunięcia środków w budżecie.

Przewodniczący Rady – poinformował, że rozszerzenie porządku jest możliwe po wyrażeniu zgody przez wnioskodawców i zapytał poszczególnych wnioskodawców czy wyrażają wolę rozszerzenia porządku o w/w punkt.

Radni K.Szyperski, P.Szyszlak, D.Glinka, P.,Anuszkiewicz, S.Domański, M.Wasilewski wyrazili zgodę na rozszerzenie porządku Sesji.

Przewodniczący Rady za zgodą Rady, zgodnie z § 34 ust. 2 Statutu Miasta obowiązki sekretarza obrad powierzył kierownikowi Biura Rady Miejskiej, Małgorzacie Zimmer.

K.Szyperski – prosił o umieszczenie informacji delegata w pkt 2.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie zmianę porządku, co przegłosowano: za- 17 (jednogłośnie). Zmiana została uwzględniona.

**- stwierdzenie „quorum”,**

Według listy obecności było 19 radnych, wobec czego Rada jest władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

**Ad 2 Informacja Burmistrza Miasta Białogard na temat aktualnej sytuacji w Spółce z o.o. – Regionalne Wodociągi i Kanalizacja w Białogardzie z uwzględnieniem doniesień medialnych o podjęciu przez zgromadzenie wspólników uchwały o podziale kosztów ogólnozakładowych.**

Przedstawił: Krzysztof Bagiński, Burmistrz Białogardu twierdząc, że zanim odbyło się Zgromadzenie Wspólników to temat liczenia kosztów ogólnozakładowych był omawiany na Radzie Nadzorczej i na Zgromadzeniu Wspólników z inicjatywy Wójta Gminy Białogard, bo okazuje się, że te koszty w kraju są liczone w różny sposób. Na Radzie Nadzorczej zostały przedstawione wyliczenia przez Panią Prezes RWiK. Najogólniej dotyczy to kosztów obsługi systemu i liczenia kosztów ogólnozakładowych, które mają wpływ na cenę wody. W tej chwili jest liczone w ten sposób, że jakie koszty występują na terenie danej gminy to tak są skalkulowane i wliczane do ceny wody. Propozycja Wójta Gminy jest taka, aby koszty były liczone od ilości sprzedanej wody. Stanowisko Rady Nadzorczej w tej sprawie było negatywne większością głosów. Natomiast na Zgromadzeniu Wspólników w punkcie „Zajęcie stanowiska” Burmistrz zarządził głosowanie, aby się dowiedzieć jak wspólnicy sądzą i okazało się, że Miasto Białogard jest za tym, aby sposób naliczania kosztów ogólnozakładowych był taki jak do tej pory, Połczyn Zdrój również, pozostali Burmistrzowie, Wójtowie byli za tym, aby to zmienić (Rąbino, Gm. Białogard, Bobolice, Biesiekierz, Tychowo i Karlino). W artykule było napisane, że to była uchwała a to był punkt do zajęcia stanowiska w sprawie.

Marianna Przychodni, Prezes RWiK Sp. z o.o. stwierdziła, że koszty ogólnozakładowe to są koszty wspólne dotyczące działalności Spółki jako całości tj. koszty zarządu, administrowania, księgowości, kadry, działu technicznego, informatyczne, obsługi prawnej. Na dzień dzisiejszy są one liczone kluczem podziału w taki sposób, że są rozliczane wskaźnikiem bezpośrednio do kosztów działalności poniesionej na poszczególne gminy, proporcjonalnie do kosztów bezpośrednich poniesionej na działalności wodociągowej i kanalizacyjnej, a koszty tej działalności są uzależnione od zakresu eksploatowanego majątku i są większe w tych gminach, w których zrealizowano duży zakres inwestycji w ramach Projektu Zintegrowana Gospodarka Wodno-Ściekowa w Dorzeczu Parsęty, w szczególności to dotyczy Gminy Białogard. Stosowana w Spółce na dzień dzisiejszy metoda podziału kosztów ogólnozakładowych jest zgodna z przepisami prawa, sporządzana w sposób prawidłowy, właściwy i w ocenie Pani Prezes obiektywny. Taki podział kosztów ogólnozakładowych obecnie stosowany w Spółce uwzględnia oprócz zakresu eksploatowanego majątku specyfiką prowadzonej działalności, 90% kosztów to są koszty stałe, niezależne od ilości sprzedanej wody czy też ścieków. Natomiast 10% kosztów działalności bezpośredniej to są koszty

zmiennie, uzależnione od ilości sprzedanej wody i ścieków. Tematyka klucza podziału kosztów ogólnozakładowych była rozpatrywana wielokrotnie na posiedzeniu Zgromadzenia Wspólników i na Radzie Nadzorczej. Ostatecznie Rada Nadzorcza głosami 5 za utrzymaniem dotychczasowego klucza podziału, 4 przeciw zajęła negatywną decyzję. Propozycja Gminy Białogard i Rąbino była taka, żeby podział kosztów ogólnozakładowych rozliczać według sprzedanej ilości m<sup>3</sup> wody i ścieków. Zgromadzenie Wspólników na posiedzeniu w dniu 2 października poprzez głosowanie zajęło stanowisko w przedmiocie podziału kosztów ogólnozakładowych. Tak jak Burmistrz powiedział dwie gminy, czyli Miasto Białogard i Połczyn Zdrój głosowały za utrzymaniem dotychczasowego klucza podziału tj. 43,66 %, natomiast 56,34% kapitału zakładowego pozostałych gmin optowały za zmianą klucza podziału. W ocenie Pani Prezes nie zostało wypracowane jednolite stanowisko co do zmiany podziału kosztów. W przypadku zmiany klucza podziału kosztów do m<sup>3</sup> wody i ścieków Miasto Białogard i Połczyn Zdrój głosowały przeciwko, dlatego że poniosłyby największe koszty. Z tytułu zmiany klucza podziału kosztów ogólnozakładowych wzrosłaby brutto o 69 gr. Jeśli koszty ogólnozakładowe w planie na rok 2018 wynosiłyby 470 tys. 668 zł to przy zmianie klucza wynosiłyby 983 tys. 330 zł, czyli wzrosłyby ponad 100%.

Burmistrz – powiedział, że docierały opinie i rozmawiał z dziennikarzem na ten temat, że zostało to przez niektórych zainteresowanych odczytane jako uśrednienie cen wody. Są prowadzone rozmowy na ten temat 7 albo 8 lat. Szukają, aby ta cena wody w gminach mniejszych jak. Białogard, Rąbino była niższa, ale na razie nie udało się wypracować metody. Są zapowiedzi polityczne rządzących, bo mamy nową instytucję „Wody polskie”, że cena wody tak jak ciepło będzie regulowana i to nie gmina będzie decydować o cenie wody tylko instytucja państwowa. Przedmiotem dyskusji Rady Nadzorczej a później Zgromadzenia Wspólników było liczenie kosztów ogólnozakładowych. Burmistrz prosił, aby nie mylić tego z ceną wody generalnie czy z hasłem uśredniania wody, bo to jest zupełnie inna materia.

Głos w dyskusji zabrali:

P.Szyszlak - pytał jak procentowo na dzisiaj wyglądają udziały miasta Białogard? Radny przypomniał jak w 2012 roku przekazywano aportem miejską stację uzdatniania wody do Spółki, aby zwiększyć kapitał zakładowy. Wówczas Burmistrz mówił, że zwiększony kapitał pozwoli Miastu mieć głos decydujący. Radny pytał czy dalej mamy głos znaczący i co dalej będzie w tym temacie? Burmistrz powiedział, że to rada gminy ustala stawkę ale nie ustala tylko Spółka ustala a rada gminy tylko głosuje czy jest „za” czy „przeciw”. Radny prosił o skutki czy mamy się bać uśrednienia wody. Radny motywował potrzebę sesji, bo sytuacja dzieje się z dnia na dzień, zmiana delegata, zmiana statutu, sesja nadzwyczajna w temacie Walne Zgromadzenie, artykuł w mediach, dlatego uważał, że sesja jest zasadna.

R.Borkowski – pytał jakie jest ryzyko, że mieszkańcy będą płacić o 70 gr więcej za m<sup>3</sup> a jeżeli do tego by doszło czy jest możliwość tego zbilansować, aby mieszkańcy nie ponieśli takich kosztów?

J.Harłacz – pytał w jakiej wysokości odbywały się inwestycje na terenie miasta i gminy Białogard ze środków unijnych, jakie środki musiała pozyskać gmina samodzielnie, żeby dokończyć szereg inwestycji? Radny w ubiegłej kadencji był w Ministerstwie Infrastruktury w celu obniżenia stawek na terenie Gminy Białogard, ale to się wiązało z tym, że Gminę należało odciążyć od kredytu inwestycyjnego na budowę szeregu inwestycji. To nie pozwala Gminie na niższe koszty dostarczania wody i opłaty za ścieki. Radny przedstawił kolejne aspekty: koszty zmienne – w Gminie są kilometry przesyłu wody i ścieków. Miasto Białogard ma najwyższe udziały 33,28%, wartość kapitału 46 mln 309 tys. zł,

Gmina Białogard 15 mln 530 tys. zł to nie może być tak, że jako Miasto ponieśliśmy najwyższe nakłady a gminy będą uzurpowały sobie prawo do uśrednienia wody. Radny apelował i wnioskował, aby wystąpić do Ministerstwa Infrastruktury, przekazać informację, bo wcześniej Radny został zastopowany w działaniach przez A.Adamczewskiego. Dzisiaj należy wspomóc Gminę w spłacie przez Ministerstwo Infrastruktury należności poza środkami unijnymi.

Burmistrz – wyjaśnił, że decyzje podejmowano o wniesieniu majątku, aby Miasto miało pozycję uprzywilejowaną, bo od stycznia 2012 roku nie miało. Wówczas szukano rozwiązań, Burmistrz zaproponował wniesienie majątku Miasta i Rada przegłosowała. Mamy pozycję uprzywilejowaną - 33,28%. Proponował, aby radni zapoznali się z umową Spółki, która jest w KRS-ie z 22 maja 2017 r. Mamy jeden instrument obstrukcji, że gdyby były jakiegokolwiek problemy to Miasto Białogard może blokować odbycie jakiegokolwiek posiedzenia, aby nie dopuścić do niekorzystnych głosowań. Inny instrument w punkcie 7, że uchwały Zgromadzenia Wspólników zapadają większością  $\frac{3}{4}$  oddanych głosów. Tutaj bez miasta Białogard nie mogą być podejmowane następujące decyzje: uchwała przystąpienia do nowej spółki, uchwała dotycząca umarzania udziałów, uchwała dot. rozporządzania zwykłym zyskiem, uchwała dot. zmiany umowy spółki, uchwała dot. rozwiązania spółki, uchwała dot. dopłat, uchwała dot. zbycia przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części. Zgody wszystkich wspólników wymagają: uchwały dot. zasad kształtowania taryf za dostarczanie wody i odbioru ścieków, dlatego w ocenie Miasta powinna być w tej sprawie jednomyślność. Jednomyślności dot. także uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego spółki np. żeby nie zmieniać relacji procentowych udziałów miasto Białogard może blokować takie zmiany. Mamy instrumenty, aby zastosować metodę nic o nas bez nas. W Radzie Nadzorczej mamy dwóch delegatów Miasta: Burmistrz jako wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej i W.Ławnikowski. Na ostatnim Zgromadzeniu Wspólników wybrano przewodniczącą Rady Panią Krystynę Hapka z Połczyna Zdroju. Burmistrz szuka rozwiązań, aby koszty zmniejszyć w mniejszych gminach. Głosowanie na Zgromadzeniu Wspólników było po to, aby poznać stanowisko wspólników w naszej Spółce. Nie ma żadnych zagrożeń w przedmiocie uśrednienia cen wody. Burmistrz mówił, że w ramach zasady solidarności jest możliwość pomocy innym gminom, ale to musi być przedyskutowane. Miasto Białogard z innych programów bardzo dużo zainwestowało w instalacje wodno-ściekowe i oczyszczalnię ścieków, natomiast w Gminie Białogard zainwestowano 83 mln zł z ostatniego programu, który był realizowany wspólnie ze Związkiem Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. Gmina Białogard dopłaca do cen wody, a miasto Białogard nie dopłacało nigdy i ma najniższą cenę wody wśród wszystkich gmin wchodzących w skład RWiK.

J.Harłacz – pytał ilu delegatów spotyka się w ramach Zarządu Spółki, jak często, jakie z tego tytułu delegaci otrzymują diety? Ile rocznie idzie na diety delegatów?

Prezes – powiedziała, że na terenie 8 gmin poniesiono nakłady w ramach Zintegrowanej Gospodarki Wodno-Ściekowej na kwotę 424 mln 10 tys. zł, z czego: w mieście Białogard – na 23 mln 564 tys. zł w ramach FS-u, pozostały majątek został wniesiony aportem i kapitał zakładowy stanowi 46 mln zł, w Gminie Białogard - na 83 mln 50 tys. zł, w Gminie Karlino – na 54 mln 430 tys. zł, w Połczynie Zdroju – na 52 mln 979 tys. zł, w Bobolicach - na 60 mln 392 tys. zł, w Gminie Tychowo – na 53 mln 881 tys. zł, w Gminie Rąbino – na 43 mln 859 tys. zł, w Gminie Biesiekierz – na 51 mln 852 tys. zł. W Białogardzie eksploatujemy 78,2 km sieci wodociągowej a na terenie Gminy Białogard 156 km sieci wodociągowej. Natomiast sieci kanalizacyjnej na terenie miasta Białogard 70 km, a na terenie Gminy Białogard 145 km. W mieście Białogard jest jedna stacja uzdatniania wody a w Gminie Białogard – 5. Odpowiednio więcej jest przepompowni ścieków. Sprzedaż wody w tysiącach m<sup>3</sup> na km sieci wodociągowej to średnia krajowa wynosi 13 tys. m<sup>3</sup> na km sieci wodociągowej.

W mieście Białogard jest 10 tys. 79 m<sup>3</sup>, w Gminie Białogard 1 tys. 8 m<sup>3</sup>. Jeśli chodzi o ścieki to średnia krajowa jest 14,58 tys. m<sup>3</sup>, w mieście Białogard 12,07 tys. m<sup>3</sup>, w Gminie Białogard 0,75 tys. m<sup>3</sup>. Odnośnie odciążenia Gminy od rat kredytowych to na koszty eksploatacyjne działalności składają się również opłaty i kredyty. Dużym elementem są podatki od nieruchomości naliczone od eksploatowanego majątku czyli od 83 mln zł. My sprzedajemy wodę z miejskiego ujęcia wody w Dębczynie, gdzie są zamontowane liczniki. Ilość ścieków jest naliczana na podstawie sprzedaży wody. Zgodnie z Kodeksem Spółek Handlowych koszty członków Rady Nadzorczej tj. 9 członków w tym 2 reprezentowanych przez Miasto Białogard przedstawi pisemnie. Generalnie posiedzenie Rady Nadzorczej odbywa się raz w miesiącu, czasami dwa razy. Wynagrodzenia są regulowane ustawą kominową, czyli wynagrodzenia członków Zarządu i Rad Nadzorczych. W sprawie przyszłych przepisów dot. taryf to od stycznia 2018 roku wchodzi w życie ustawa Prawo wodne, na mocy tej ustawy ma powstać Państwowe Przedsiębiorstwo Wody Polskie. W projekcie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków mówi się, że Państwowe Przedsiębiorstwo Wody Polskie a konkretnie Regionalne Zarządy Gospodarki Wodnej, będące elementem Państwowego Przedsiębiorstwa Wody Polskie będzie miało za zadanie zatwierdzanie regulaminu świadczenia usług wodociągowo-kanalizacyjnych oraz zatwierdzanie taryf za wodę i ścieki. Mówi się o ustalaniu taryf raz na 3 lata.

K.Szyperski – powiedział, iż szkoda, że na stronach Miasta czy w gazecie, która upubliczniła ten artykuł nie ukazało się sprostowanie, że to nie jest uchwała wiążąca. Dwa tygodnie temu była sesja zwyczajna szkoda, że zabrakło takiej informacji co się dzieje w RWiK. Radny pytał o rurę z Homanitu do morza, z czego jest wykonana, jaka jest wartość instalacji i kto jest właścicielem? Radny miał wiedzę, że jest ona z azbestu, pytał jakie są koszty utrzymania rury, kiedy trzeba będzie ją usunąć?

D.Glinka - pytał czy to głosowanie, o którym była mowa w prasie to było tylko sondowanie, czy to nie ma statusu uchwały i z tego nie będzie konsekwencji?

Burmistrz – potwierdził.

A.Milczarek – stwierdził, że czekał na odpowiedź drugiego delegata.

E.Bury – pytała czy nadal Burmistrz podtrzymuje, że nie zagraża naszym mieszkańcom uśrednienie wody lub podwyższenie stawki za wodę w Białogardzie? Burmistrz powiedział, że solidarnie można podjąć kroki by uśrednić ceny wody. Radna nie wyobrażała sobie, aby mieszkańcy ponosili wyższe koszty, chyba, że Burmistrz zabezpieczy w budżecie Miasta dopłaty dla mieszkańców. Radni nie wiedzą jakie w Spółce są wynagrodzenia, Spółka z pewnością ma jakiś zysk, a kosztem ogólnozakładowym są wynagrodzenia pracownicze.

Burmistrz – odpowiedział, że rozmawiał z redaktorem tłumacząc stan faktyczny a redaktor twierdził, że będą jeszcze informacje. Nie ma potrzeby, aby żądać sprostowania, bo tam nie było większych przekłamań, tylko była rozmowa z Wójtem. W porządku obrad Zgromadzenia Wspólników był punkt zajęcie stanowiska w sprawie sposobu innego liczenia kosztów. Burmistrz chciał poznać jakie są zdania. Burmistrz jako przedstawiciel Miasta w Zgromadzeniu Wspólników, dwóch członków Rady Nadzorczej: Bagiński i Ławnikowski. Burmistrz uważał, że słuszna była decyzja w sprawie przekazania majątku Spółce. Burmistrz uważał, że inne gminy nie powinny przerzucać kosztów na miasto Białogard, trzeba szukać innych rozwiązań. Burmistrz składał kilka propozycji, które są zbyt trudne do wprowadzenia w życie. Koszty ogólnozakładowe przybliży Prezes RWiK. Rura została wniesiona przez Gminę Karlino do RWiK-u.

Prezes – powiedziała, że w skład kosztów ogólnozakładowych wchodzi: amortyzacja od komputerów, serwerów, materiały biurowe, energia elektryczna i ciepła budynku administracyjnego, usługi urządzeń technicznych, wynagrodzenia administracji, Zarządu, laborantki i technologów, Rady

Nadzorczej, ZFŚS, podatki, opłaty, istotną pozycję stanowi Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Rurociąg odprowadzający ścieki z Homanitu do morza został przekazany Spółce na etapie łączenia spółek. Na dzień dzisiejszy jest czynny od Karlina do Kukini i tam się łączy z kolektorem sanitarnym kołobrzeskich wodociągów, ponieważ część ścieków jest kierowana na oczyszczalnię w Kołobrzegu, natomiast część jest kierowana do Spółki. W ramach dotacji z WFOŚ dokonano likwidacji wylotu tego kanału do morza, natomiast pozostała część jest czynna i koszty ponosi firma Homanit. Pozostała część nieczynna znajduje się w gruncie i jest ona z azbestocementu. Trudno powiedzieć czy ten kanał będzie demontowany.

J.Harłacz – pytał czy zgodnie z umową istnieje realne zagrożenie, że mogą wzrosnąć ceny z tytułu uśrednienia?

Prezes – odpowiedziała, że zgodnie z umową Spółki taryfy są ustalane oddzielnie na poszczególne gminy i 100% zgody wymaga zmiana zasad kształtowania taryf za wodę i ścieki.

J.Harłacz – pytał o ilość kanalizacji i wodociągów w km w Białogardzie i Gminie, czy koszty kilometrów można sobie przerzucić na inną gminę?

Prezes – odpowiedziała, że nie można, bo o tym mówi wyraźnie rozporządzenie.

Kierownik Biura Prawnego W.Ławnikowski – wskazał na aspekt chroniący Miasto przed uśrednieniem cen – jeden związany z kosztami ogólnozakładowymi, natomiast drugi wynikający z ustawy to zakaz subsydiowania skrośnego kosztów, czyli każda z grup powinna płacić rzeczywiste koszty. Nie jest dopuszczalne, aby jedna grupa płaciła koszty innych. Ta zasada odnosi się także do gmin. Nie jest dopuszczalne, aby jedna gmina rekompensowała koszty innej gminy.

Wójt Gminy Białogard Jacek Smoliński – powiedział, że chodzi, aby koszty były dzielone sprawiedliwie. Wójt przytoczył fakt z 2005 r. kiedy wykonano studium wykonalności projektu, gdzie w strukturze cenowej zapisano, że koszty mają być dzielone co do sprzedaży wody i ścieków. Później na bazie tego studium wszystkie gminy podjęły uchwały. Projekt był stworzony, Komisja Europejska przyjęła wniosek. W tym wniosku było zapisane, że koszty ogólnozakładowe będą dzielone co do sprzedaży ilościowej wody i ścieków. W aktualizacji wniosku w 2008 roku widnieje ten sam zapis. Jednostkowe koszty zmienne są proporcjonalne do wielkości wody i oczyszczonych ścieków. Wójt tylko chciał, aby te zapisy w studium wykonalności projektu i we wniosku były respektowane. Wójt chciałby temat uśrednienia wody odsunąć, bo chodzi tylko o koszty ogólnozakładowe. Wójt wynajął firmę weryfikującą stawki, gdzie weryfikator wskazał, że stawki są niewłaściwie przypisywane do danych gmin. Wójt podjął temat z innymi współnikami i na Radzie Nadzorczej, która zobligowała Panią Prezes, aby przedstawiła jak to w innych spółkach, które pozyskały środki unijne są dzielone koszty ogólnozakładowe. Tylko w naszej Spółce są dzielone w ten sposób koszty, nie ma żadnej spółki w Polsce, która w ten sposób by koszty dzieliła. Pani Prezes przedstawiła pięć spółek: karkonoska – dzieli proporcjonalnie koszty a pozostałe – do sprzedaży m<sup>3</sup>. Wójt uważał, że koszty powinny być dzielone jak to przedstawiają. To, że Burmistrz mówił, iż głosowanie nic nie znaczy Wójt się z tym nie zgadzał, ponieważ uważał, że to decyzja wypracowana przez wszystkich współników. Koszt Rady Nadzorczej wynosi ponad 200 tys. zł rocznie. Na wszystkie koszty mieszkańców Białogardu płaci 18 zł rocznie a mieszkańiec Gminy 46 zł rocznie. W koszty ogólnozakładowe wchodzi m.in. podatek opłacany do Miasta. Wójt chciał, aby w każdym produkcie był koszt ogólnozakładowy. To rozwiązanie powinno być wdrożone od roku 2018, jeśli chodzi o taryfowanie. Burmistrz zastanawiał się tym, że uchwały dot. zasad kształtowania taryf muszą być podejmowane jednogłośnie. Wójt pytał Burmistrza czy dawanie premii dla Zarządu wpływa na taryfy, bo Wójt uważał, że tak bezpośrednio, bo to jest koszt, a nie ma jednomyślności. Wójt był przeciwny dawaniu premii, w ub. roku też a premie zostały przyznane. W Gminie Białogard jest najmniejsza awaryjność, inwestycje

żadne, bo nie stać, nie pozyskują środków, więc dlaczego mają płacić więcej. Wójt uważał, że Gmina Białogard płaci koszty, które powinny być przypisane do Miasta Białogard. To zdanie jest potwierdzone przez wielu prawników. Gdyby wdrożono to stanowisko to dla Miasta jest koszt ponad 60 gr a dla Gminy to jest około 2 zł. Tu powinno się znaleźć zrozumienie, że od lat ponoszą niesłusznie koszty. Wójt draży ten temat już 3 lata i ma nadzieję, że taryfy w 2018 roku będą liczone co do sprzedaży rzeczowej, jeśli chodzi o koszty ogólnozakładowe.

J.Harłacz – pytał, że skoro Zarząd bierze 200 tys. zł to powinni zrezygnować i sprawa by się załatwiła. W kwestii przesyłu i odbioru wody ze ściekami, Wójt ma na Gminie 100% więcej dróg wodno-ściekowych niż w mieście Białogard. To musi kosztować. Radny pytał jak wygląda studium wykonalności inwestycji wodno-ściekowej z końcową konstrukcją budowy wodno-kanalizacyjnej na terenie Gminy Białogard? Nie powołujmy się na studium wykonalności, bo to początek a Radnego interesował końcowy efekt w postaci projektu zakończonego inwestycji na terenie Gminy Białogard?

O godz. 17.20 wyszli radni: J.Andrysiak, J.Sosnowski, A.Wegner. Na sali było 16 radnych.

Wójt Gminy Białogard – powiedział, że inwestycje były mocno krojone, wiele czynników spowodowało, że ta inwestycja stała się dużo droższa niż zakładano. Zgadzą się, że koszty zużycia energii na terenie Gminy są wyższe i tego nie kwestionują ale kwestionują to, że mają nową sieć i absorpcja zaangażowania pracowników jest dużo mniejsza, ponieważ mają najmniejszą awaryjność.

J.Harłacz – powiedział, że jest solidarny z Wójtem Białogardu odnośnie diet. Radny zwrócił się do Delegatów Białogardu o zrezygnowanie z diet, bo ten temat będzie wracał niczym bumerang a dla Gminy Białogard to będzie potężna pomoc. To, że są zapisane to można od nich odstąpić. Chodzi o Burmistrza oraz mecenasa W.Ławnikowskiego i pozostałych, bo to kwota 200 tys. zł.

Burmistrz – proponował, aby Wójt zrezygnował z wynagrodzenia, to Burmistrz zrezygnuje, radni zrezygnują z diet, to z Panem Walerianem też zaproponują rezygnację dla pozostałych i zbawią świat, ratując ceny w Gminie Białogard. Poprosimy radnych z Gminy Białogard o zrezygnowanie z diet.

J.Harłacz – powiedział, że Burmistrz zarabia 13 tys. zł miesięcznie to niech sobie daruje 23 tys. rocznie.

Burmistrz – prosił Wójta, aby nie nawiązywać do wynagrodzeń, decyzji Zgromadzenia Wspólników, bo uważał, że za dobrze wykonaną pracę należy się wynagrodzenie dodatkowe. Kiedy powstawał wniosek Miasto Białogard było przeciwne wstępowaniu do Spółki RWiK, Wojewoda i Ministrowie swoimi naciskami spowodowali, że samorząd Miasta Białogard postanowił dla dobra innych włączyć się w ten projekt pod warunkami, a mianowicie: uprzywilejowane udziały, które obowiązywały do roku 2011, to, że koszty będą liczone tak jak są liczone, że cena wody będzie liczona dla każdej gminy. Ścieki z Gminy Białogard są odprowadzane do naszych ścieków. Jeżeli na Zgromadzeniu Wspólników dyskutowane są sprawy to często idą na ustępstwa. Gdyby Przewodniczący Rady zapytał o stanowisko radnych poprzez głosowanie, czy to można traktować jako uchwałę Rady Miejskiej? Burmistrz chciałby poznać stanowisko radnych odnośnie wzrostu stawki o ponad 60 gr. Burmistrz uważał, że na potrzeby projektu przyjęto pewne założenia, żeby można było złożyć wniosek tak jak ostatni projekt „Nowoczesna szkoła, nowoczesne nauczanie”, gdzie przyjęto, że wszyscy nauczyciele będą zarabiać tak jak dyplomowani, mimo, że są mianowani, kontraktowi. Na potrzeby wniosku trzeba było coś założyć. Wówczas też założono pewne wskaźniki i wartości a później uzgadniano konstrukcję Spółki, bo wszystko mieliśmy zrobione w Białogardzie i nie potrzebowaliśmy być w RWiK. To, że na terenie Gminy Białogard jest rozbudowana sieć i niska awaryjność to dobrze. Tylko, żeby to utrzymać w ruchu trzeba większych nakładów niż w mieście Białogard, gdzie jesteśmy zurbanizowani mocno. Inne koszty są na terenie rozproszonym a inne w

- Białogardzie. Burmistrz proponował zwiększoną dotację rządową, aby koszty Gmina Białogard wzięła na siebie.
- P.Szyszlak – pytał czy jeden z członków Zarządu wnioskował o premię dla Zarządu?
- Wójt Gminy Białogard – odpowiedział, że jest zawsze tak, iż pada wniosek. Wójt powiedział, że wszystkie koszty energii i inne ponoszą, ale prosił, aby skupić się na kosztach ogólnozakładowych. Wójt uważał, że koszty na mieszkańca są nieproporcjonalne.
- T.Strząbała – powiedział, że rozmawiamy o wodzie, Dzisiejsza sesja to woda na młyn Pana Wójta, bo rozpoczynamy dyskusję o kosztach ogólnozakładowych. Dla Radnego to pomieszanie kompetencji i instytucji, ponieważ ukazał się w mediach artykuł ogólnikowy. Radny uważał, że tą kwestię można było załatwić na komisjach Rady. Radny uważał, że to powinno być na forum Zgromadzenia Wspólników i Rady Nadzorczej Spółki wypracowywane. Między stanowiskami Gminy i Miasta jest rozdźwięk. Radny miał nadzieję, że decyzja będzie wykonywana zgodnie z wolą wspólników. Burmistrz twierdził, że wystosował zapytanie do prawników. Pytał Zarządu czy to będzie opinia czy decyzja?
- K.Szyperski – powiedział, że w mediach poszedł przekaz, a wskazane byłoby wyjaśnienie chociaż na stronie Miasta. Radny powiedział, że szkoda, iż Burmistrz nie zapytał się radnych o stanowisko. Radny pytał odnośnie kosztów ogólnozakładowych i jedności w głosowaniu nagród dla Zarządu? Radny pytał co powinno być głosowane zwykłą większością głosów a co jednogłośnie?
- P.Anuszkiewicz – pytał jaki wpływ na koszty zakładowe obecnie ma wielkość poniesionych kosztów na inwestycje wcześniej?
- A.Milczarek – pytał czy ta decyzja będzie przez prawników opiniowana?
- R.Borkowski – pytał czy nie można było tego omówić na koniec miesiąca? Radny stwierdził, że ktoś musiał zadzwonić do Głosu Koszalińskiego i podać te informacje.
- Burmistrz – powiedział, że zadzwonił do redaktora po tym jak przeczytał artykuł i on powiedział, że rozmawiał z Wójtem. Burmistrz zapytał dlaczego nie rozmawiał z Panią Prezes i Burmistrzem, aby były dwa stanowiska, to redaktor odpowiedział, że to była rozmowa z Panem Wójtem. Wójt przedstawił swoją wersję. Burmistrz powiedział, że prawnicy będą się zastanawiali, jeżeli jest wola burmistrzów i wójtów.
- J.Harłacz – złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przeniesienie tego na komisje Rady.
- Burmistrz – powiedział, że można było omówić na komisjach Rady. Podzielił głos T.Strząbały, że Wójt zrobił dobrą robotę dla swojej Gminy nagłaśniając ten problem a my wzmacniamy ten głos Gminy Białogard. To jest odpowiedź dla Pana Szyperskiego dlaczego Burmistrz nie pisał sprostowania i nie ciągnął tematu w mediach.
- J.Turnik – uważał, że wniosek został zgłoszony, kiedy Radny się nie wypowiedział. Radny prosił o udzielenie głosu.
- Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji, co przegłosowano: za-4, przeciw-10, wstrzymało się-0. Wniosek nie został uwzględniony.
- J.Turnik – powiedział, że zgadza się, iż te tematy powinny być na komisjach. Radny stwierdził, że kiedyś miasto inwestowało w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną i nie było środków na ulice. Teraz robimy chodniki i ulice. Radny nie bardzo widział solidarność, o której mówił Burmistrz jako sprawiedliwość społeczną, aby mniej płacili mieszkańcy Gminy a mieszkańcy Białogardu więcej. Radny w Petrico przedstawiał wójtom jakie będą duże koszty utrzymania tego. Zgadzał się, że należy dążyć do obniżenia kosztów ogólnozakładowych. Radny pytał odnośnie ewentualnych podwyżek za wodę i ścieki w roku 2018 oraz do Przewodniczącego Rady zgłosił wniosek, aby o godz. 22.00 ogłosił przerwę na kolację.



O godz. 18.06 wyszedł radny R.Borkowski, a wrócił o godz. 18.23.

A.Milczarek – powiedział, że to dobry początek, żeby pewne rzeczy zauważyć, bo Miasto też ponosi pewne opłaty na terenie Gminy. Porozmawiamy o tym na komisji.

Kierownik Biura Prawnego W.Ławnikowski – ustawa kominowa wprowadza ograniczenia zmiennej kwoty wynagrodzenia dla członków Zarządu. O jednomyślności mówi umowa Spółki tak jak cytował Burmistrz. Musiałaby być konkretna uchwała odnośnie kształtowania taryf. To kwestia interpretacji. Radca to interpretował, że takie stanowisko wymaga zgody wszystkich wspólników. Na taryfy wpływa szereg elementów jak: wynagrodzenia pracowników, członków Zarządu, przyznawane nagrody ale one nie wymagają jednomyślności. Nagrody zostały przyznane na wniosek Rady Nadzorczej według starej procedury. W nowej ustawie takiej procedury nie będzie inaczej będzie kształtowane wynagrodzenie – będzie część stała, część zmienna, będą cele zarządcze. Rada Nadzorcza będzie wyznaczała te cele, oceniała wykonanie, ustalała wynagrodzenie. Odnośnie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej to pracują o wiele więcej, przygotowując projekty i wykonując konkretną pracę. Wniosek do Zgromadzenia Wspólników o przyznanie nagrody rocznej dla członków Zarządu nie wymagał jednomyślności, bo nie był to element kształtujący taryfy za wodę.

J.Harłacz – powiedział, że wiedzą jak wygląda praca, widząc na PIT Burmistrza, gdzie z samej Rady Nadzorczej wynagrodzenie wynosi 26 tys. zł rocznie.

Kierownik Biura Prawnego - powiedział, że przygotował przynajmniej trzy projekty zabezpieczające interesy Miasta, aby nie stracić większości.

K.Szyperski – pytał kiedy trzeba jednomyślności a kiedy nie trzeba?

Burmistrz – wyjaśnił, że doskonale wiedzą, kiedy decyzje mają zapadać jednomyślnie. Miasto Białogard nigdy nie miało większości, mamy 33,28% udziałów po tym jak wnieśliśmy aportem majątek. Gdybyśmy tego nie zrobili to bez zgody Miasta pozostali wspólnicy mogliby zmienić umowę Spółki i te zapisy, które preferują samorząd miejski mogły by zniknąć. Burmistrz chciał, aby radni dostrzegli jaka jest rola Rady Nadzorczej, bo odpowiedzialność ponosi Rada Nadzorcza. Nie jest istotne jak będą liczone koszty.

Kierownik Biura Prawnego W.Ławnikowski – powiedział, że interesy Miasta są zabezpieczone. Burmistrz cytował umowę Spółki, gdzie w istotnych sprawach jest wymagana większość  $\frac{3}{4}$  udziałów albo jednomyślność. Jeśli chodzi o quorum to wymagana jest obecność  $\frac{3}{4}$ . Tak więc nic o nas bez nas. Trzeba odróżnić głosowanie na Zgromadzeniu Wspólników od Rady Nadzorczej, gdzie nie obowiązują jednomyślności, bo tam każdy ma jeden głos. Rada Nadzorcza będzie wybierała firmę audytorską i trzeba będzie poświęcić kilka godzin, aby przejrzeć oferty.

K.Szyperski – powiedział, że w umowie Spółki kształtowanie taryf wymaga jednomyślności, nie jest zapisane co wpływa na kształtowanie cen i co radca prawny może być inna opinia. Czy na głosowane, gdzie nie ma jednomyślności to wpływa?

Kierownik Biura Prawnego W.Ławnikowski – powtórzył, że jednomyślności wymaga w sprawie zasad kształtowania taryf. Zaliczanie kosztów chodzi o zasadę. Natomiast czy przyznać Zarządowi nagrodę roczną to nie jest zasada, to jest konkretne rozstrzygnięcie. Przy zasadach wymagana jest jednomyślność a przy konkretach nie.

O godz. 18.30 wyszedł radny T.Strząbała. Na sali było 15 radnych.

R.Borkowski – pytał czy Rada może decydować o podwyżkach, czy ma jakieś kompetencje w sprawie podwyżek?

Burmistrz – powiedział, że odpowie Pan W.Ławnikowski.

Kierownik Biura Prawnego W.Ławnikowski – wyjaśnił, że w sposób formalny Rada Miejska nie ma wpływu na rozstrzygnięcia podejmowane przez przedstawicieli Miasta w spółkach, stowarzyszeniach. Na ten temat są rozstrzygnięcia Sądów

- Administracyjnych. Jako członek Rady Nadzorczej oczekiwał rekomendacji, wskazówki w jakim kierunku iść.
- K.Szyperski – powiedział, że do tego trzeba mieć wiedzę, którą ma Burmistrz ale nie chce się z nią dzielić.
- J.Turnik – proponował, abyśmy zagłosowali czy jesteśmy za wyliczaniem kosztów ogólnozakładowych na ogólnych zasadach czy za zasadą solidarności, aby dopłacać do kosztów wody i kanalizacji w Gminie Białogard. My zastanawialiśmy się czy wchodzić w tą Spółkę. W RWiK nic nie zaszło, aby dziś podejmować jakiegokolwiek decyzje, opinie, stanowiska. Można porozmawiać odnośnie dalszych kierunków dla przedstawicieli Miasta. Radny był przeciwny solidarności, aby zwiększać stawkę. W Gminie są większe stawki, bo są koszty kredytów. Nie ma co straszyć, bo w tej plotce nie ma ani odrobiny prawdy.
- E.Bury – powiedziała, że dyskusja tutaj jest zbędna, na komisji można porozmawiać nt. działalności spółki RWiK, co do wynagrodzeń. Stanowiska są różne, to jest spór kompetencyjny do rozpatrzenia przez sąd. Nie chcielibyśmy obciążać naszych mieszkańców kosztami. Jeśli byłoby tak to Miasto musiałyby dopłacać jak Gmina.
- Prezes – powiedziała, że po raz kolejny pada, iż naliczają koszty ogólnozakładowe do inwestycji, co nie jest prawdą, bo naliczają koszty ogólnozakładowe do kosztów ponoszonych na działalności bezpośredniej a nie do wartości inwestycji, tylko do kosztów eksploatacji majątku, który eksploatują na terenie danej gminy.
- P.Szyszlak – stwierdził, że po to jest ta sesja, iż nie ma co się bać i godzić na podwyżki. Zawinił poprzednik Wójta, bo się zagalopował. Radni będą stali na straży, aby ceny wody nie były uśrednione. Nie będzie się godził na solidarność.
- E.Bury – odnośnie solidarności, wójt Niechciał startował z Porozumienia Samorządowego w wyborach samorządowych to może panowie solidarnie mogliby odpowiedzieć.
- J.Harłacz – powiedział, że to informacja i należy zostawić to bez dalszego biegu. Radny apelował do Pani Prezes, aby zyski były, zastosować oszczędność w energii.
- Wójt Gminy Białogard – prosił, aby nie mówić, że mieszkańcy będą ponosić koszty za mieszkańców Gminy a uważał, że mieszkańcy Gminy ponoszą koszty ogólnozakładowe za mieszkańców Białogardu. Skupmy się na kosztach ogólnozakładowych. RWiK inwestuje w klimatyzację za ponad 200 tys. zł, na którą się nie zgadzają. Gminy na nic nie stać a RWiK się rozwija. Wójt przytoczył duże koszty jak podatek za nieruchomości w mieście, pensje Zarządu. Opinia Wójta jest taka, że Gmina płaci koszty niewspółmierne.
- Burmistrz – stwierdził, że najlepiej niech każdy płaci za siebie. Burmistrz proponował niech każdy działa na swoim polu i sprawdzi czy koszty będą jak teraz, bo uważał, że koszty będą wyższe. Burmistrz proponował Radzie zorganizowanie własnej Spółki, na własnych zasadach, aby nie musieli się tłumaczyć, iż mają najniższą cenę wody. Białogard nie musi być w tej Spółce, mamy oczyszczalnię. Koszty są różnie liczone w różnych spółkach. Burmistrz oczekiwał co zrobić, aby cena wody w Gminie Białogard była niższa. Im więcej dyskutujemy tym większa niechęć do współpracy w ramach RWiK. Miasto Białogard nie da sobie narzucić woli mniejszych, bo nie musi być w Spółce.
- Prezes – odnośnie weryfikacji kosztów taryfowych Gmina Białogard podała RWiK do Urzędu Konkurencji i Konsumentów w zakresie stosowania nadmiernie wygórowanych opłat za wodę i ścieki na terenie Gminy i w zakresie niewłaściwego podziału kosztów ogólnozakładowych. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie dopatrzył się ze strony Spółki prowadzenia praktyki monopolistycznej.
- J.Turnik – prosił o informację ile mieszkańcy Gminy Białogard dopłacają do Miasta?
- Prezes – odpowiedziała, że mieszkańcy Gminy Białogard nie dopłacają do kosztów Miasta Białogard oraz innych gmin wzajemnie.

J.Turnik – powiedział, że nie otrzymał informacji o taryfach na 2018 r., na ile nas uderzy po kieszeni.

Prezes – powiedziała, że są na etapie tworzenia taryf.

Przewodniczący Rady – zamknął dyskusję i ogłosił 5 minut przerwy od godz. 19.00 do godz. 19.05.

Po przerwie wznowiono obrady.

Rada zapoznała się z w/w informacją, nie wnosząc uwag.

### **Ad 3 Informacja delegata Miasta Białogard o działalności Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych w Białogardzie.**

Przedstawił: Andrzej Siwek, delegat Miasta Białogard w SISG

Podziękował za umożliwienie zabrania głosu. Na jednej z sesji radni wyrazili pogląd, że delegat będzie przychodził na sesje i przedstawiał informacje. Dzisiaj nie ma informacji, bo 26.09.2017 r. wystąpił do SISG o przekazanie dokumentów: schemat organizacyjny, regulamin organizacyjny, sprawozdania składane do KRS za lata 2010-2015. Przeczytał odpowiedź z 5.10.2017 r. (w załączeniu). Po raz kolejny okazano Radzie, gdzie jest miejsce w szeregu. Wywalono cały statut do góry nogami. Delegat złożył do KRS zastrzeżenia odnośnie ostatnich zmian w Statucie. Prosił, aby zastanowić się co się tam dzieje, że nikt z zewnątrz nie może tam zajrzeć.

Burmistrz – jako drugi delegat powiedział, że było jedno zebranie, to nie wywracanie wszystkiego tylko doprecyzowanie tego co powinno być. Dzisiaj Dyrektor jest na wyjeździe. Stowarzyszenie zaangażowane jest w kilka projektów to mają dużo pracy. Szkoda, że nie zwrócił się, aby pomóc w uzyskaniu informacji. Gdyby wiedział, że wystąpił o jakieś dokumenty, które niezbędne są do pogłębienia wiedzy czy życia to by interweniował jako Burmistrz.

A.Siwiek - poinformował, że zobowiązał się informować radnych. Dla delegata było nie do przyjęcia, aby występował o dokumenty i nie otrzymał a chciał mieć wiedzę jaki jest schemat organizacyjny, czym się zajmują, sprawozdania składane do KRS. Pan Madejski pisze, że do 31 września 2017 r. nie dostanę nic. Jak nie daje sobie rady to niech się zwolni, może więcej ludzi niech zatrudni. Wystarczyło jak on się zachowywał tu siedząc. Po raz kolejny pokazano radnym na tej sali, gdzie jest ich miejsce.

Burmistrz – powiedział, że takie informacje Pan R.Madejski składał i może składać na każde żądanie Rady, komisji. Nie musimy do tego używać delegata Andrzeja Siwka, żeby tracił swój cenny czas i żeby zdobywał i mówił z jakim trudem zdobywa te informacje. To ogólnie dostępne informacje. Delegat składa informacje jakie decyzje podjęto na Walnym Zgromadzeniu, czym się zajmowano. Natomiast robocze informacje Dyrektor ma obowiązek złożyć w każdej chwili, tylko prosił wyrazić taką wolę.

A.Siwiek – powiedział, że jako delegat stara się zabierać głos jeśli ma wiedzę. Jako delegat chciałby wiedzieć co w Stowarzyszeniu się dzieje, chciałby mieć dostęp do dokumentów.

Burmistrz – proponował, aby na najbliższej sesji wprowadzić punkt „Informacja o działalności Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych” i niech złoży kompetentna osoba.

J.Harłacz – powiedział, że jak idzie nowy delegat do Stowarzyszenia to zwyczajowo powinno się mu przedłożyć istotne dokumenty do funkcjonowania Stowarzyszenia. To jest norma, której nie potrafi się zachować na wniosek radnych miasta Białogard w Stowarzyszeniu. Burmistrz mówi, że może pomóc w uzyskaniu takich dokumentów, bo są jawne a Radny przypomniał, że dwa lata proszą o bilans Invest Parku i do dzisiaj nie pokazano radnym. Normalne jest, że delegat musi się zapoznać z mechanizmem Stowarzyszenia i otrzymać

podstawowe dokumenty. Burmistrz jest delegatem wybranym przez Radę. Radny nie przypuszczał, że jakby się zwrócił do Burmistrza to by dostał. Dlatego Burmistrz ma większą siłę przebicia a drugi delegat nie, bo to jest delegat, który został wybrany nie po myśli Burmistrza, przez Radę. Radny chce mieć te informacje na bieżąco a nie z wyczekiwaniem miesiąc czy półtora. Pan Madejski pokazał na jednej sesji arogancję w stosunku do radnych i być może takie hamulce działania są zastosowane w Powiecie.

E.Bury – powiedziała, że przypominała jak Pan T.Strząbała prosił o sprawozdanie i zadzwoniła do Pana R.Madejskiego o sprawozdanie z 2016 r. i do tej pory nie dostał. Radna życzyła empatii Dyrektorowi do Delegata, ponieważ Miasto co roku wkłada składkę 200 tys. zł do Stowarzyszenia. Pan A.Siwiek miał być łącznikiem radnych i reprezentować ich interesy. Bardzo dobrze, że Pan A.Siwiek poinformował radnych o tym wszystkim. To pomarańczowe światło dla Pana Madejskiego. Jeżeli będzie tak dalej to jako Rada Miejska podejmą odpowiednie decyzje. Radna życzyła transparentności. Prosiła, aby Burmistrz przekazał słowa od Radnych.

Burmistrz – powiedział, że jako delegaci powinni się spotykać i ustalać wspólną politykę reprezentowania tego samorządu. Traktujemy miasto Białogard jako wspólny interes. Nie wie dlaczego Pan R.Madejski nie dostarcza informacji. Jako Burmistrz będzie interweniował w sprawie tych dokumentów. Prosił o telefon.

A.Siwiek – powiedział, że chciałby mieć określoną wiedzę, żeby móc rozmawiać. Delegat jest otwarty na wszelkie rozmowy.

R.Borkowski – powiedział, że może zastanowić się nad zwiększeniem ilości delegatów po jednym z każdej gminy, skoro jeden nie ma siły przebicia.

Burmistrz – stwierdził, że w Stowarzyszeniu pracuje od 1999 roku, to pierwsze miesiące zainteresowania wszystkich samorządów tym Stowarzyszeniem. Raczej tendencja była odwrotna, raz do roku Pan R.Madejski informację ogłosił, raz na jakiś czas sesje w Stowarzyszeniu. Pamiętał otwarte dni i próby zachęcenia Stowarzyszeniem a teraz radni chcą, aby Pan Madejski obudził się i uznał, że radni na prawdę interesują się Stowarzyszeniem.

Przewodniczący Rady - po wyczerpaniu zamknął dyskusję.

Rada zapoznała się z w/w informacją, nie wnosząc uwag.

#### **Ad 4 Informacja Burmistrza Miasta Białogard o działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej Sp. z o.o. (w załączeniu).**

Przedstawił: Andrzej Nowak, Prezes ZGKiM Sp. z o.o.

Prezes przedstawił istotę i charakter Spółki komunalnej, cele jej powołania, zadania statutowe, które jest zobowiązana realizować oraz sytuację finansową Spółki. Założycielem Spółki i jedynym jej wspólnikiem jest Miasto Białogard, utworzona aktem notarialnym w 2014 r. zmienionym w 2015 r. Władze Spółki stanowią: Zarząd, Rada Nadzorcza i Zgromadzenie Wspólników, które jest najwyższą władzą w Spółce. Wszystkie uprawnienia Zgromadzenia Wspólników wykonuje Miasto a w jego imieniu Burmistrz jako organ wykonawczy, który powołuje Radę Nadzorczą kontrolującą w jego imieniu Spółkę oraz powołuje i odwołuje Zarząd Spółki, tj. Prezesa. Prezes przedstawił zadania Spółki. Pierwsze trzy zadania oraz szalety finansowane są z subkonta Urzędu Miasta.

O godz. 20.02 wrócili radni: A.Wegner, J.Sosnowski. Na sali było 17 radnych.

Prezes - prosił, aby Pani Teresa Łysiak, księgowa i ds. płac przedstawiła formy zatrudnienia i z jakich programów korzystają, aby zmieścić się kosztami w tej wysokości dopłat.

J.Harłacz – zgłosił wniosek formalny, aby przejść do zadawania pytań. Radny pytał kiedy ten kapitał zakładowy będzie porządnie wyglądał w porównaniu do innych jednostek?

Burmistrz – stwierdził, że przed chwilą była pretensja, że nie ma informacji na temat Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych. Burmistrz prosił o szacunek dla osób, które przybyły na godz. 16.00, przygotowały informacje i są gotowe, aby je złożyć.

Przewodniczący Rady – przyznał, że to informacja na zmęczenie. Intencją wnioskodawców była rozmowa na temat problemów bieżących a nie szczegółowej struktury organizacyjnej. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny o przejście do zadawania pytań, co przegłosowano: za-13, przeciw-0, wstrzymało się-2.

W wyniku głosowania wniosek został uwzględniony.

Głos w dyskusji zabrali:

P.Szyszlak – powiedział do Burmistrza, że to punkt informacja o działalności Spółki a nie o strukturze. Szkoda, że brakuje bilansu Spółki. Wnioskodawcy prosili Prezesa, żeby przedstawiał takie informacje co roku.

R.Borkowski – stwierdził, że Spółka jest niedokapitalizowana, bo Prezes wziął na głowę za dużo zadań. To, że Prezes mówi, że nie ma na bieżące remonty to nie chce się wierzyć, bo przed wyborami znajdą się pieniądze na wstawianie okien, drzwi i na pewno będzie tego dwa razy więcej niż w poprzednich trzech latach. Można dorzucić do Spółki ale jak Radny ma wybrać kupno zamiatarki a zrobienie nowej ulicy to nie wyraziłby zgody na kupno zamiatarki. Inna firma sprzątająca posiada całe wyposażenie. Radny prosił o informację na piśmie skąd ma sprzęt i ile firma wydała na jego zakup. Radny prosił o takie zestawienie.

E.Bury – stwierdziła, że Prezes nie unikał spotkania z radnymi na komisjach. Dzisiaj to niezrozumiałe zabiegi. Prezes przygotował to szczegółowo na zmęczenie materiału. Dzisiaj to nie jest pilne. Radna uważała, że to jeden z najlepiej zarządzających Prezesów. Zadłużenie to 5 mln zł, z tego byłyby dwa budynki i problem rozwiązany. Odnośnie cmentarza to kończą się miejsca na Pękaninie Radna proponowała zabezpieczenie środków na kolumbarium. Poza tym uważała, że radni powinni się spotkać na komisjach w tej sprawie.

O godz. 20.25 wyszedł radny R.Borkowski. Na sali było 16 radnych.

J.Harłacz – powiedział, że z każdym wnioskiem czy prośbą, z którą zwracają się radni Prezes reaguje. Nie do końca na tą zadaniowość są odpowiednie środki. Poza tym sprzętu też nie mają za wiele. Podnośnik powinien być w połowie TBS i ZGKiM. Co do majątku to nie ma odpowiedniego zasobu. Ta Spółka nie ma majątku, ograniczone prawa do wzięcia kredytu i niedostateczne środki finansowe.

B.Dragańska – pytała odnośnie baraku na ul. Świętochowskiego, gdzie są malowane pomieszczenia, czy tam będą wprowadzani mieszkańcy, którzy nie płacą czynszu a ci, którzy mają to dostaną do remontu? Podziękowała za zrealizowanie TOY-TOY na cmentarzu.

D.Glinka – stwierdził jako jeden z wnioskodawców tej sesji, że wszyscy mówią, że powinno się o tym mówić na komisjach a na komisjach nie ma takiej dyskusji. Tą sesję można było zrobić w krótszym czasie, gdyby niektórzy radni czytali ze zrozumieniem o co chodzi i nie odchodził od tematu. Ten punkt znalazł się, bo chcą poznać status obecny schroniska miejskiego, który jest jednym z zadań prowadzonych przez Spółkę. Za miesiąc wpłynie projekt budżetu, Radny pytał jak wygląda sytuacja naszego schroniska, ile potrzeba pieniędzy, co jest zaplanowane, co trzeba zrobić na cito, ile to będzie kosztowało? Podzielił zdanie przedmówców, że kapitał Spółki jest niewspółmiernie niski w porównaniu z ilością zadań. Z tego co się Radny orientuje to nasza Spółka jest konkurencyjna w stosunku do zadań. Radny pytał czy prawdą jest, że wykonuje prace zlecone przez inne instytucje, jak wygląda sytuacja schroniska miejskiego, ile jest psów, co trzeba zrobić, do kiedy ma pozwolenie na funkcjonowanie? Radny pytał o zamiatarkę czy już jest a jeśli nie to jaka jest perspektywa zakupu?

O godz. 20.40 wyszedł radny J.Harłacz. Na sali było 15 radnych.

A.Wegner – pytał od jakiego czasu jest zadłużenie 5 mln zł i jaka jest kwota rocznie? Ponadto pytał czy przewiduje dodatkowe miejsca parkingowe na Święto Zmarłych?

K.Szyperski – stwierdził, że polityka Burmistrza w kierunku tej Spółki wygląda kiepsko. Odnośnie Spółki to dużo jest zadań zleconych przez Miasto i radnych. Te spółki nie są stworzone do zarabiania. Radny pytał odnośnie urządzenia do odpompowania brudnej wody, bo na ul. Pileckiego po ostatnich deszczach była bajorem. Miesiąc mija brak reakcji ze strony Burmistrza. Odnośnie schroniska był za jego powstaniem, wie ile poszło środków oraz wie jakie były założenia przedstawiane przez Burmistrza: miało się bilansować, wchodzimy w schronisko, budujemy je, miało być 30 gmin. Radny pytał dlaczego tych gmin nie ma? Radny pytał jaka kwota na utrzymanie schroniska potrzebna jest teraz, jakie założenia Prezes przewiduje do budżetu?

E.Bury – powiedziała, że temat schroniska to żaba, którą zafundowali koalicyjni radni. Była przeciwna jego powstaniu. Dziwiła się, że radni tego nie przekalkulowali. Na utrzymanie schroniska jest 300 tys. zł rocznie. Nie ma uwag do funkcjonowania oprócz kosztów. Radna stwierdziła, że praktycznie 80% psów idzie do adopcji. Pytała jaką mamy alternatywę, skoro tak duże są koszty utrzymania, czy sprzedajemy grunt, czy likwidujemy schronisko? To schronisko to był prezent na zniszczenie Harłacza.

K.Szyperski – stwierdził, że wyliczenia były inne a rzeczywistość inna. Porównał to do uchwały odnośnie drogi - miało być 3 mln zł a jest o 500 tys. zł drożej, to samo ze schroniskiem.

E.Bury - powiedziała, że czym innym jest budowanie dróg a czym innym schronisko.

J.Turnik – zwrócił uwagę na zachowanie radnego D.Glinki, prosił, aby Radny zwrócił uwagę na swoją polszczyznę a potem zaczął zwracać uwagę innym. Aktywny Samorząd ma dwóch przewodniczących komisji a to przewodniczący komisji organizuje prace komisji. Jeśli ma problem to zgłasza go przewodniczącemu komisji i na kolejnej rozważają ten problem. To pierwsza sesja nadzwyczajna, której przedmiotem są informacje. Radny stwierdził, że do rozwiązania jest mnóstwo problemów. Jaki procent zajmuje kwestia funkcjonowania 37 psów, ile razy możemy na ten temat mówić? ZGKiM powstał podobnie jak kiedyś PGKiM, wykonuje zadania kilku prywatnych firm, które posiadały odpowiedni sprzęt. Prezes ZGKiM tego sprzętu nie otrzymał. To śmieszne dla Radnego, aby firma na potrzeby miasta miała zdekapitalizowany sprzęt na 1 mln zł. Ta firma potrzebuje wyraźnego dokapitalizowania. Tym powinny się zająć komisje merytoryczne. Radny pytał jakie są najpilniejsze potrzeby do prawidłowego zaspokojenia interesów miasta i jego mieszkańców?

Burmistrz – powiedział, że większość radnych zabierających głos wygłaszało swoje stanowiska i opinie. Burmistrz zgodził się, że jest czas na komisjach, aby o tym rozmawiać. Zwrócił uwagę na zadłużenie mieszkańców w stosunku do Spółki na ponad 5 mln zł. Prosił, aby Prezes odniósł się do schroniska. Ponadto odnośnie przygotowania do 1 listopada.

Prezes – odpowiedział, że wykonują zadania zewnętrzne ale w związku z ograniczonymi środkami starają się dorobić. Środki z tego tytułu wynoszą około 120 tys. zł rocznie. W tym roku wykonują duże zadanie dla Białogardzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, gdzie okazali się konkurencyjni w stosunku do innych firm prywatnych. Status schroniska to jest ono miejskie, zarządzane przez Spółkę. Nie jest jeszcze zakończone, bo są rzeczy do realizacji pod względem weterynaryjnym i budowlanym. Póki wygaszą to trzeba zapewnić warunki do funkcjonowania, z góry schronisko przewidziane było jako lokalne. Istnieje możliwość zmniejszenia wydatków pod warunkiem, że schronisko zostanie ukończone. Wówczas będą mogli zawierać umowy z dodatkowymi schroniskami. Do ukończenia potrzeba 250-300 tys. zł. Psy są utrzymywane na odpowiednim poziomie.

D.Glinka – pytał o zamiatarkę?

Prezes – odpowiedział, że zmiatarka kosztuje 470 tys. zł a w leasingu 100 tys. zł rocznie. W związku z tym, że nie miał w tym roku wynajął za 5 tys. zł miesięcznie. Zmiatarka nie zmniejszyła zatrudnienia. Jeśli chodzi o zadłużenie czynszu to rośnie o około 150 tys. zł rocznie. Prezes stwierdził, że ciągle rośnie liczba mieszkań socjalnych, kiedyś było 3% a teraz 14%.

Sebastian Kica kierownik komunalny ZGKiM, prokurent firmy – przedstawił potrzeby dot. bieżącej konserwacji budynków komunalnych to około 2,5 mln zł rocznie, jeżeli chodzi o przywrócenie do stanu pierwotnego to 5 mln zł. Powiedział, że na facebooku radny J.Harłacz przedstawił pomoc dla mieszkanki a sytuacja rzeczywista przedstawiała się następująco: mieszkanka opuściła lokal, do którego nie miała żadnych praw, wyniosła się do komórki niedaleko lokalu. Pani ma brata, który mieszka dwie kamienice dalej. Ta Pani posiada mieszkanie na ul. Piłsudskiego 13 i męża w Darłowie. Nie miała żadnych praw do mieszkania socjalnego, dlatego za pośrednictwem pracownika socjalnego został wystosowany do niej apel o opuszczenie dobrowolnie lokalu. W ramach zakupu usług remontowych planowana jest na rok 2018 kwota 1 mln 732 tys. zł w sferze konserwacyjnej. Natomiast jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne to kwota 1 mln 600 tys. zł. Odnośnie budynku socjalnego na ul. Świętochowskiego podjęto decyzje o jego stopniowym wysiedlaniu. Malowanie dwóch pomieszczeń to było rozwiązanie tymczasowe, bo mają zobowiązania względem BSM. Wartość odmalowania była mniejsza niż wartość odszkodowania, które musieliby wносить na rzecz BSM. Dzisiaj został wysiedlony jeden z mieszkańców. Obecnie mieszkają tam dwie rodziny.

Przewodniczący Rady - po wyczerpaniu zamknął dyskusję.

Rada zapoznała się z w/w informacją, nie wnosząc uwag.

## **Ad 5 Informacja Burmistrza Miasta Białogard o działalności Białogardzkiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.**

Przedstawił: Władysław Szymielewicz, Prezes BTBS Sp. z o.o.

BTBS powstał w 1998 roku jako spółka miejska. Przedmiotem działalności Spółki jest przede wszystkim: wynajem nieruchomości na własny rachunek, zarządzanie nieruchomościami mieszkalnymi, wykonywanie robót ogólnobudowlanych związanych z wznoszeniem budynków i budowli, kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek, rozbiórka i burzenie budynków, roboty ziemne. Według stanu na koniec grudnia 2016 r. TBS zarządzał 289 wspólnotami mieszkaniowymi, których łączna powierzchnia wynosi 138 tys. m<sup>2</sup>, z tego lokale mieszkalne - 128 tys. m<sup>2</sup>, w tym własność Miasta - 38 tys. m<sup>2</sup> (ok. 30% całego zasobu), własność osób fizycznych - 86 tys. m<sup>2</sup> (70%), własność TBS - 3 tys. m<sup>2</sup>, w tym lokale użytkowe o pow. 9 tys. m<sup>2</sup> (własność Miasta - 800 m<sup>2</sup>, własność osób fizycznych - ponad 8 tys. 500 m<sup>2</sup>, własność BTBS-120 m<sup>2</sup>). Struktura własnych zasobów BTBS przedstawia się następująco: lokale mieszkalne - 124 o pow. ponad 6 tys. m<sup>2</sup>, lokale użytkowe - 4 o pow. 270 m<sup>2</sup>. O lokalach oddanych w 2017 r. opowie Pani Karolina. Majątek Spółki wynosi blisko 23 mln zł. Kapitał zakładowy wynosi 9 mln 190 tys. zł, kapitał zapasowy blisko 3 mln zł. Zysk netto w roku bieżącym wyniósł 266 tys. zł. Kapitał zakładowy podzielony jest na udziały objęte w całości przez miasto Białogard, kapitał zapasowy składa się z dopłat wspólników w kwocie 550 tys. zł i zysków z lat ubiegłych. Główne źródła przychodu TBS-u to: własne zasoby mieszkaniowe - 900 tys. zł (41% przychodów), usługi zarządzania wspólnotami - 850 tys. zł (39%), usługi pozostałe, w tym praca grupy remontowej, wynajem sprzętu - 440 tys. zł (20%). Razem przychody kształtują się w granicach 2 mln 200 tys. zł. Koszty Spółki: wynagrodzenia 47%, usługi obce - 20%, zużycie materiałów i energii - 15%, amortyzacja - 10% w kwocie około 1 mln 900 tys. zł. Średnie zatrudnienie w Spółce wynosi 21 osób. Następnie Prezes przedstawił strukturę zatrudnienia.

Karolina Kuźmińska pracownik BTBS – powiedziała, że BTBS posiada w zarządzie 291 wspólnot, z czego 181 to małe wspólnoty czyli do 7 lokali a 110 to duże wspólnoty. Łączna liczba lokali wyodrębnionych i niewyodrębnionych to 2 tys. 234 zamieszkiwanych przez 4 tys. 285 osób. Łączna liczba lokali użytkowych – 281. Raz w roku Spółka zwołuje zebrania dot. w szczególności ustalenia stawek na pokrycie kosztów wspólnych, plan remontowy i udzielają absolutorium za rok poprzedni.

Głos w dyskusji zabrali:

P.Szyszlak – pytał o budynek na ul. Świętochowskiego, czy konflikt finansowy został zażegnany? Kolejna sprawa dotyczyła woli zakupu garaży.

B.Dragańska – pytała czy na ul. Piłsudskiego są przewidziane balkony, piwnice, pralnia, suszarnia? Radna poruszyła sprawę budynku przy ul. Świętochowskiego, gdzie są balkony z przeciekami. Prosiła o udostępnienie projektu budynku przy ul. Piłsudskiego, czy tam będą parkingi, place zabaw oraz tereny zielone. Radna pytała czy znowu damy pod BTBS teren o wartości 2 mln zł, bo Radna wolałaby, aby Prezes ZGKiM wybudował, by ta droga załatwiania tych problemów była krótsza. Budynek ma 5 lat gwarancji a naprawia pracownik BTBS-u. Gdy barierka wyrwała się to pracownik przyszedł dopiero we wtorek po weekendzie. Radna stwierdziła, że wpadła z deszczu pod rynnę. Radna prosiła o zamontowanie kamery, aby wiadomo było kto niszczy. Prosiła, aby w nowym projekcie nie robić okien do podłogi na dwóch ścianach, bo to nieustawne.

K.Szyperski – pytał czy ma podpisane od głównego wykonawcy wszystkie rozliczenia z podwykonawcami na piśmie, czy wszystkie finansowe aspekty z podwykonawcami zostały uregulowane, jak wyglądała sprawa rozliczenia z głównym wykonawcą odnośnie odbiorów? Mieszkańcy skarżą się na krzywizny w mieszkaniach, kto to odbierał. W paru mieszkaniach jest problem z wilgocią, z uzupełnianiem przestrzeni między ścianą a drzwiami pianką, jakie zostały wykonane grubsze prace remontowe i kto je wykonuje, czy my z tego tytułu ponieśliśmy jakieś koszty?

Burmistrz – powiedział, że Prezes wyjaśni konflikt między głównym wykonawcą a podwykonawcami oraz sprawę garaży.

Prezes – wyjaśnił, że jako TBS jest zainteresowany garażami, chce wciągnąć miejscowych przedsiębiorców do tego interesu. Inwestycję szacuje na ok. 2 mln zł, ale na przetargu wyjdzie koszt inwestycji.

P.Szyszlak – pytał ile tam miało powstać garaży a ile ma zadeklarowanych do sprzedaży?

Prezes – odpowiedział, że 53 garaże powstaną ale ponad 20 deklaracji ma na piśmie. Nowa budowa będzie podobna do budynku na ul. Piłsudskiego. Balkony będą w każdym mieszkaniu, będzie piwnica, suszarnia, wózkownia. Co do inwestycji oddanej to są usterki, było dużo podwykonawców, radni naciskali, aby z podwykonawcami uregulować należności a oni nie zawsze byli w porządku. Ostatnie roboty zakończono dopiero 2 tygodnie temu. Zalane mieszkanie zostało poprawione. Tylko odmalują to zalanie. Gwarancja jest na roboty budowlane 5-letnia i na pewno dokonają przeglądu pogwarancyjnego po tym czasie. Inwestycja jest rozliczona z generalnym wykonawcą jak i z podwykonawcami.

E.Bury – pytała o wspólnotę na ul. Królowej Jadwigi dot. zezadzenia, czy wymieniano piece?

Prezes – odpowiedział, że Wspólnota podjęła decyzję o wymianie kotłów w pionie trzech mieszkań i sprawa jest załatwiona.

E.Bury – prosiła, aby ze zbliżającym się sezonem grzewczym przeprowadzić profilaktycznie akcję przeciwko zezadzeniom. Radna poruszyła sprawę Wspólnoty przy ul. Świdwińskiej 5, gdzie mieli naprawić dach, ścianę. Ponadto poruszyła sprawę kradzieży energii w tej Wspólnocie.



Prezes – odpowiedział, że tam jest konflikt, komórka została zabezpieczona, część dachu została naprawiona a została część sporna dachu między właścicielami.

K.Szyperski – prosił o odpowiedź na resztę pytań.

Prezes – wyjaśnił, że inwestycja została odebrana, protokół został sporządzony przez odbierających, usterki zostały wyszczególnione, część wykonała firma Mikrus Fool, drobne usterki naprawiają natychmiast. Wykonawca ma świadomość, że będzie za te roboty obciążony.

A.Wegner – pytał o plany w miejscu budynku na ul. Świętochowskiego? Czy planuje inwestycję budowy budynku mieszkalnego?

Prezes – odpowiedział, że najpierw planuje budynek na ul. Piłsudskiego a później po wyburzeniu baraku na ul. Świętochowskiego planuje wybudować kolejny budynek.

A.Milczarek – stwierdził, że wspólnoty pręźnie działają, a my posiadamy zasoby i musimy te koszty ponosić. Radny pytał czy czują się dobrze w zakresie zarządzania nieruchomościami, wspólnotami, czy nie byłoby dobrze zarządzać nieruchomościami miejskimi a wspólnoty przekazać dla Prezesa ZGKiM, bo chodzi o opłatę za wypożyczenie sprzętu?

Prezes – stwierdził, że zarządza się dobrze, największe problemy są z budynkami starszymi. Z Prezesem ZGKiM współpracuje na co dzień.

A.Wegner – pytał czy w BTBS też występuje problem zadłużenia?

Prezes – odpowiedział, że na wspólnotach występuje. Parę spraw jest w sądzie.

A.Wegner – stwierdził, że mają inną formę odpłatności, we wspólnotach jest łatwiej z ściągalnością i mogą sobie pozwolić na większe remonty. Mieszkańcy uczestniczą i podejmują decyzje o remontach a lokatorzy w mieszkaniach komunalnych nie mają na to wpływu i nie bardzo im na tym zależy.

Prezes – odpowiedział, że oczywiście we wspólnocie właściciele napędzają tą inwestycję a jak jest najemca to Miasto gwarantuje zapłatę.

Przewodniczący Rady - po wyczerpaniu zamknął dyskusję.

Rada zapoznała się z w/w informacją, nie wnosząc uwag.

#### **Ad 6 Zamknięcie Sesji.**

Po wyczerpaniu porządku obrad o godz. 22.05 Przewodniczący Rady wypowiedział formułę: **„Zamykam obrady XXXIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu”**.

Protokołowała: M.Zimmer

**Przewodniczący Rady**  
**mgr Sławomir Domański**